

TOMASZ PERZ

## SAMOREALIZACJA CZŁOWIEKA WEDŁUG JERZEGO CHMURZYŃSKIEGO

### WPROWADZENIE

„Bycie sobą przez człowieka, odmiennie niż przez zwierzę, nie jest stanem samym przez się; jest postulatem, który trzeba świadomie realizować w oparciu o normy moralne”<sup>1</sup>. Taką tezę, w kontekście wizji kondycji ludzkiej we współczesnym świecie, stawia ojciec polskiej etologii Jerzy Chmurzyński<sup>2</sup>. Dewiacja ludzkiego zachowania powoduje wiele zagrożeń istotnych dla społeczeństwa, kultury i środowiska, w którym żyje człowiek. „W obecnej dobie widoki na przyszłość ludzkości są wyjątkowo smutne. [...] Wielu myślicieli to dostrzegło, wiele książek zawiera wiedzę o tym, że wyniszczenie środowiska i ‘dekadencja’ kultury idą ze sobą w parze”<sup>3</sup>. Człowiek wykorzystuje kulturę w celu przystosowania się

---

Dr TOMASZ PERZ — Akademia Nauk Stosowanych Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Szczecinie, adres do korespondencji: Monte Cassino 15, 70-466 Szczecin; e-mail: [tmszprz@gmail.com](mailto:tmszprz@gmail.com); ORCID <https://orcid.org/0000-0003-1645-2733>.

<sup>1</sup> Jerzy Andrzej CHMURZYŃSKI, „Czy z dewiacją trzeba walczyć?”, *Przegląd Filozoficzny — Nowa Seria* 8, nr 4 (32), (1999): 141.

<sup>2</sup> Ewa Jadwiga GODZIŃSKA, „Prof. dr. hab. Jerzy Andrzej Chmurzyński (11.03.1929-1.07.2019): entomolog, etolog, filozof, człowiek renesansu”, *Wszehświat*, 120 (10-12), (2019): 281. Profesor Jerzy Andrzej Chmurzyński (1929-2019) był wybitnym etologiem oraz entomologiem, który podejmował również problematykę filozoficzną. Jako wieloletni pracownik Instytutu Biologii Doświadczalnej im. Marcelego Nenckiego Polskiej Akademii Nauk w Warszawie zajmował się badaniami terenowymi, w tym analizą zachowań wardzanki (*Bembix rostrata*). Prowadził badania laboratoryjne nad reakcjami fotycznymi owadów. Był inicjatorem powstania i pierwszym prezesem Polskiego Towarzystwa Etologicznego oraz wiceprzewodniczącym Multidyscyplinarnego Zespołu Uniwersytetu Warszawskiego i Państwowego Muzeum Archeologicznego do badań nad Osobliwością Gatunkową Człowieka. Jako ceniony wykładowca akademicki wraz z Bogdanem Sadowskim napisał polski podręcznik nauk behawioralnych. Był jednym ze światowych pionierów badań teoretycznych na temat biologicznych korzeni zjawisk etycznych i estetycznych.

<sup>3</sup> Konrad LORENZ, *Regres człowieczeństwa*, tłum. Anna Danuta Tauszyńska (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1986), 5.

do środowiska, w którym żyje, ale również poprzez kulturę kształtuje środowisko zgodnie ze swoimi potrzebami. W ten sposób w biosferze powstaje środowisko życia człowieka — antroposfera. Człowiek stał się siłą zmieniającą biosferę, co w ekologii jest określane jako nowa epoka geologiczna — antropocen. Zmiany spowodowane przez człowieka niosą ze sobą zagrożenia, które organizacja zrzeszająca naukowców i aktywistów działająca pod nazwą Council for the Human Future (CHF) określa jako egzystencjalne, wskazując dziesięć z nich: wymieranie gatunków, zmiany klimatyczne, zatrucie środowiska, niedobór zasobów wody czy gleby, pandemie, przeludnienie, susze i głód, nowe trudne do kontrolowania technologie, dezinformacja i zagrożenie nuklearne. Interakcja tych zagrożeń grozi katastrofą ekologiczną, która w najbardziej pesymistycznej wizji przyszłości otwiera nową epokę prowokacyjnie nazwaną katastrofocen, która może przynieść zagładę ludzkości na nienadającej się do zamieszkiwania planecie<sup>4</sup>.

Człowiek powinien świadomie przyjąć odpowiedzialność za środowisko naturalne i równowagę ekologiczną na świecie. Chmurzyński wzywa: „bądź sobą w swojej ludzkiej naturze”, postulując samorealizację człowieka<sup>5</sup>. Andrzej Grzegorzyc, odwołując się do etologicznych osiągnięć Chmurzyńskiego, zalicza samorealizację (samoakualizację, samourzeczywistnienie) do wartości duchowych wtórnych, grupujących w sobie odczucie pierwotnych wartości duchowych (np. dobro, prawdę czy piękno)<sup>6</sup>. Człowiek samorealizuje się w czymś, np. wypełniając jakieś doniosłe zadanie. Wymaga to dostrzeżenia swoich możliwości i chęci do ich aktualizacji w wyniku odkrycia wartości podstawowych<sup>7</sup>.

Swoistą cechą człowieka jest przynależność do kultury, jej tworzenie i podporządkowywanie się jej regułom. Kultura wyrasta z natury i jest z nią w ścisłych związkach; relacje zachodzące między nimi kształtują określone wzorce zachowań, motywy i idee człowieka. Zgodnie ze stosowaną w biologii teorią układów, zwaną organizmalizmem, poszczególne układy mają charakter hierarchiczny

<sup>4</sup> Julian CRIBB, „Nadchodzi katastrofocen”, *Wszystko Co Najważniejsze* nr 47 (2022): 12.

<sup>5</sup> Jerzy Andrzej CHMURZYŃSKI, „«Być sobą» z perspektywy zwierzęcia i człowieka”, w: *Peculiarity of Man*, vol. 4: *Materiały z konferencji: „Być sobą” w warunkach współczesnej cywilizacji (Kielce 11-13.12.1998 r.)*, red. Andrzej Wierciński (Warszawa–Kielce: Wydział Zarządzania i Administracji Akademii Świętokrzyskiej, 1999), 83-89.

<sup>6</sup> W ramach multidyscyplinarnego zespołu Chmurzyński współpracował m.in. z wybitnymi polskimi antropologami Andrzejem Wiercińskim i Tadeuszem Bielickim oraz filozofem Andrzejem Grzegorzyciem. W czasie stażu naukowego w Wielkiej Brytanii pracował m.in. pod kierunkiem prof. Williama H. Thorpe’a (1902-1986) i Roberta A. Hinde (1923–2016), przyjaźnił się i współpracował z innym wybitnym etologiem Patrickiem Batesonem (1938–2017).

<sup>7</sup> Andrzej GRZEGORZYK, *Psychiczna osobliwość człowieka* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2003), 111–114.

składając się z elementów (podukładów) będących na niższym poziomie organizacji<sup>8</sup>. Wynikiem integracji poszczególnych składników jest powstanie całości wyższego rzędu, charakteryzującej się nowymi właściwościami. W takim układzie obok praw, które rządzą niższymi elementami składowymi, powstają nowe prawa, właściwe dla układów o wyższym stopniu uorganizowania. Chmurzyński zgodnie ze stanowiskiem kompozycjonistycznym<sup>9</sup> zakłada, że stosunek wyższego poziomu kultury do niższego poziomu biologicznego jest zarazem redukcjonistyczny, jak i komplementarny<sup>10</sup>.

### RELACJE MIĘDZY NATURĄ I KULTURĄ

Ukazując relacje zachodzące między naturą i kulturą, Chmurzyński odnosi się do podziału o charakterze etologicznym, funkcjonującym w języku angielskim *nature* — *nurture*, a więc przeciwstawienia tego, co jest genetycznie dziedziczonym zbiorem dyspozycji behawioralnych, od dyspozycji powstałych na skutek wychowania<sup>11</sup>.

Naturę Chmurzyński rozumie jako cechy psychiczne, przekonania i mechanizmy zachowania się, które są przekazywane genetycznie i pochodzą z niekulturowego doświadczenia osobniczego. W przypadku człowieka pojęcie natury należy rozszerzyć o świadomość i wolę, ponieważ ograniczenie się tylko do analizy etologicznej byłoby niewystarczające.

Ewolucjonizm upowszechnił szerokie rozumienie kultury odnoszącej się do uniwersalnego procesu wyodrębniania się ludzkości ze świata zwierząt przez tworzenie sztucznego środowiska, ograniczającego wpływ czynników pierwotnych. Chmurzyński przyjmuje, że kultura to „gatunkowy, ukierunkowany na wartości, społecznie zorganizowany system świadomego przystosowania się istot żywych do ekologicznych, społecznych i psychicznych warunków egzystencji realizowany za pośrednictwem przedmiotowych wytworów i mający na celu zaspokajanie najróżnorodniejszych potrzeb życiowych, których wystąpienie wzbudza ośrodki emocyjno-popędowe”<sup>12</sup>. Kultura manifestuje się w regularności myślenia,

---

<sup>8</sup> Bogdan SADOWSKI i Jerzy Andrzej CHMURZYŃSKI, *Biologiczne mechanizmy zachowania* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1989), 9–11.

<sup>9</sup> Adam Urbanek, *Rewolucja naukowa w biologii* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, 1973), 63–68.

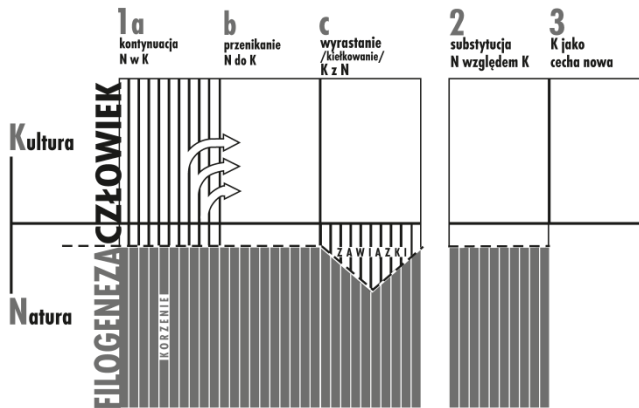
<sup>10</sup> Jerzy Andrzej CHMURZYŃSKI, „Natura — kultura: opozycja czy koniunkcja?”, *Kosmos* nr 1 (39) (1990): 81.

<sup>11</sup> Lee C. DRICKAMER i Stephen H. VASSEY, *Animal Behavior: Concepts, Processes and Methods* (Boston: Grand Press, 1982), 184–192.

<sup>12</sup> Jerzy Andrzej CHMURZYŃSKI, *Słownik encyklopedyczny biologii zachowania i pojęć pokrewnych* (Warszawa: [na prawach maszynopisu], 2011), t. 1, 873.

odczuwania i zachowania poszczególnych członków społeczeństwa, co jest określane jako kultura duchowa i społeczna, gdzie podstawową rolę odgrywa ideologiczny podsystem sterujący — IPS<sup>13</sup>. Tworzenie tego podsystemu jest specyficzną właściwością człowieka, która sprawia, że nie jest on tylko uwarunkowany przez genetyczną i biograficzną przeszłość, ale również przez przyszłość, która jest hierarchicznie wyznaczona przez IPS. Życie umysłowe staje się z zasady społeczne i przybiera formę wspólnoty umysłowej, która urzeczywistnia się jako kultura<sup>14</sup>. Ta wspólnota wyraża się również w wytworach materialnych, które stanowią podstawę do określenia tzw. kultur archeologicznych.

Relacje, jakie zachodzą w procesie filogenezy między tak określonymi domenami natury i kultury, Chmurzyński ilustruje za pomocą następującego diagramu:



Natura (N) — kultura (K) w kształtowaniu określonych wzorców zachowań, motywów i idei u człowieka

Rysunek 1. *Rozwój kultury w ewolucji.*

Źródło: CHMURZYŃSKI, „Natura — kultura”, 84.

<sup>13</sup> Pojęcie sformułowane przez polskiego antropologa Andrzeja Wiercińskiego, z którym Chmurzyński współpracował w ramach Multidyscyplinarnego Zespołu Badawczego Osobliwości Gatunkowej Człowieka. Wierciński rozumiał kulturę jako „gatunkowy, społecznie organizowany system świadomego przystosowania się rodzaju ludzkiego do otoczenia, realizowany za pośrednictwem przedmiotowych wytworów i mający na celu zaspokajanie jego różnorodnych potrzeb, które powodują wzbudzenie ośrodków napędowych”. Andrzej WIERCIŃSKI, *Magia i religia. Szkice z antropologii religii* (Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”, 1997), 73. Kulturową reakcją przystosowawczą jest tworzenie światopoglądu i włączanie go w IPS, który obejmuje światopogląd, sprzężone z nim instytucje, dysponujące materialnymi wytworami kultury, które uczestniczą w przekazywaniu, kształceniu i propagandowym podtrzymywaniu światopoglądu. IPS sprawia, że światopogląd, który daje jednostkom poczucie sensu życia, motywuje do działania i wyjaśnia strukturę świata, uczestniczy w sterowaniu społeczeństwem jako całością. Zob. schemat blokowy funkcji przystosowawczych IPS, *ibid.*, 91.

<sup>14</sup> LORENZ, *Regres człowieczeństwa*, 47–48.

Zachowania (1a) są kontynuacją tendencji biopsychicznych w kulturze, które mają charakter homologiczny w stosunku do poziomu zwierzęcego, starszego od człowiekowatych (*Hominidae*). Przykładem są zachowania wypływające z motywacji allochtonicznej<sup>15</sup>, takie jak uruchamiane przez sytuacje ustalone kulturowo – towarzyskie picie herbaty czy zwyczaj obmycia rąk<sup>16</sup>. Budowa dróg ma również swoje korzenie w tendencji większości ssaków i zwierząt z innych gromad, które w znanym terenie poruszają się po ustalonych ścieżkach.

Przenikanie (1b) inicjuje zjawiska *stricte* kulturotwórcze. Towarzyskie picie herbaty w Japonii zostało zrytualizowane, tworząc ścisłą ceremonię herbaty (*chano-yu*). Działalność budowlana inicjuje powstanie sztuki architektonicznej, urbanistyki i kształtowania przestrzennego kraju.

Wyrastanie (1c) kultury z natury to kiełkowanie zawiązków kultury na szczeblu przedludzkiem. Do zjawisk tego typu należy tradycja, której homologiczne zaczątki znajdujemy u małp, czego przykładem jest używanie prostych narzędzi (przyborów), wykorzystywanie ognia czy występowanie podkultury myjącej u makaka japońskiego<sup>17</sup>. U szympanów obserwuje się również niezwykle stosunek do śmierci współplemieńca — przerażenie lub wpatrywanie się w ciszy<sup>18</sup>, a także tendencję ludyczną, stanowiącą formę tańca, który obserwowano w niewoli i w środowisku naturalnym<sup>19</sup>. Zjawiska tego typu jak np. „obyczaje pogrzebowe” słoni, wykorzystywanie przyborów (nawet u owadów), zaczątki tradycji u sikor angielskich<sup>20</sup> itd. występują w różnych grupach systematycznych, mają więc charakter cech analogicznych, powstałych w wyniku ewolucji konwergentnej lub paralelnej i nie mogą stanowić zawiązków ludzkiej kultury.

Substytucja (2) to zjawisko powstawania cech kulturowych, które zastępują funkcję mechanizmów biologicznych występujących wśród zwierząt<sup>21</sup>. Przy-

<sup>15</sup> Termin ten oznacza działania, które — w przeciwieństwie do działań autochtonicznych, wpływających z właściwej sobie motywacji — są aktywowane przez obcą motywację. pokazuje motywację allochtoniczną w reakcjach przerzutowych związanych z nerwowością człowieka. Nikolaas TINBERGEN, *Badania nad instynktem*, tłum. Gabriela Bujalska-Grüm i Leszek Grüm (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1976), 177–185.

<sup>16</sup> Biologiczne podłoże mycia rąk manifestuje się często w chorobach psychicznych i nerwicach natręctw, co wskazuje na podświadome powiązane z czystością moralną. Przykładem sformalizowania kulturowego tego związku są zasady obyczajowe, takie jak symboliczne obmycie rąk w Rzymie.

<sup>17</sup> SADOWSKI i CHMURZYŃSKI, *Biologiczne mechanizmy zachowania*, 586.

<sup>18</sup> Frans DE WAAL, *Bonobo i ateista. W poszukiwaniu humanizmu wśród naczelnych*, tłum. Krzysztof Kornas (Kraków: Copernicus Center Press, 2018), 271–278.

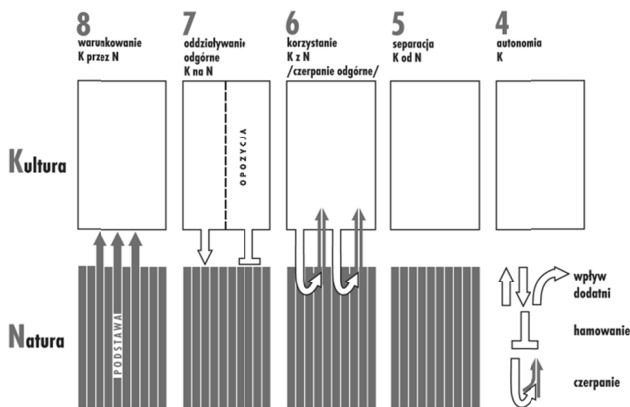
<sup>19</sup> Jane VAN LAWICK-GOODALL, *W cieniu człowieka*, tłum. Gabriela Bujalska-Grüm i Leszek Grüm (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1974), 75–77.

<sup>20</sup> Jerzy Andrzej CHMURZYŃSKI, „O czym myśli zwierzę”, *Wszechświat* 112, nr 10-12 (2011): 253–254.

<sup>21</sup> Lorenz mówi, że „kultura stworzyła normy ludzkiego zachowania, które mogą w pewnym sensie stanowić namiastkę wrodzonych programów zachowań i odgrywać rolę czynników stabi-

kładem są normy etyczne i prawne, które — współdziałając z instytucjami społecznymi, takimi jak policja i sądownictwo — zapewniają nietykalność ciała i mienia ludzkiego. Naturalne sposoby porozumiewania się są zastępowane przez pismo albo dokonują za pomocą urządzeń telekomunikacyjnych, biologiczne mechanizmy selekcji bodźców zostają zastąpione przez kulturowe mechanizmy selekcji informacji.

Kultura ujawnia również cechy zupełnie nowe wobec natury (3), które nie są nawet analogiczne do poziomu podludzkiego. Do tej klasy zjawisk zaliczamy takie cechy specyficzne kultury, jak poezja, teatr, magia czy religia.



Natura (N) - kultura (K) w kształtowaniu określonych wzorców zachowań, motywów i idei u człowieka.

Rysunek 2. *Stosunki i dynamika oddziaływań kultury i natury w ontogenezie.*

Źródło: CHMURZYŃSKI, „Natura — kultura”, 84.

W perspektywie rozwoju osobniczego człowieka można wskazać cechy autonomiczne (4) kultury w stosunku do tendencji naturalnych. Taką jest niespotykana u innych naczelnych reguła usuwania śmieci poza siedzibę lub osiedle i sprzątanie ludzkiej ekumeny<sup>22</sup>. Wyłącznie ludzkie jest również świętowanie, hodowla, handel, rozrywka, ochrona i rekultywacja środowiska.

lizujących, zachowawczych w stosunku do nadmiernie gwałtownego rozwoju. Istnieją utrwalone tradycją przepisy zachowania, które stały się «drugą naturą» człowieka”. LORENZ, *Regres człowieczeństwa*, 104.

<sup>22</sup> Zjawiska występujące wśród innych gatunków poza naczelnymi, jak np. zasypywanie kału, usuwanie śmieci poza norę czy gniazdo itd. oraz tendencja do zachowania ładu przez altanniki podczas tworzenia swoich ogródków stanowią cechy analogiczne do ludzkich.

Separacja (5) występuje wtedy, gdy to samo zjawisko jest regulowane przez autonomiczne lub komplementarne cechy kulturowe i przez tendencje naturalne, które stoją wobec siebie w relacji nieuświadomionej sprzeczności. Przykładem jest zalecana w wielu kręgach kulturowych norma etyczno-kulturowa bezinteresownej życzliwości dla innych (altruizm nieodwzajemniony), a nawet miłowania nieprzyjaciół, co jest sprzeczne z biologiczną zasadą maksymalizacji dostosowania (MF).

Kultura korzysta (6) z natury, poprzez ukazane na wykresie, odgórne czerpanie. Przykładem takiego zjawiska jest należący do kultury osobistej zwyczaj używania perfum, odwołujący się do naturalnych skłonności powonieniowych i tendencji indywidualnego rozpoznawania członków społeczności. Tworzona przez człowieka przestrzeń sakralna stanowi natomiast nieświadomy analogon terytorium wraz z dystansem osobistym, wprost proporcjonalnym do statusu społecznego właściciela, którego przekroczenie zależy od adekwatnych ceremonii powitalnych, które mogą pochodzić wprost z repertuaru instynktownych zachowań powitalnych.

Kultura oddziałuje (7) na naturę, sterując czynnościami i potrzebami biologicznymi organizmu poprzez przyjęte idee lub wzorce kulturowe albo poprzez zewnętrzne zjawiska kulturowe (np. muzykę, pantomimę, teatr czy tańce grupowe). Kultura może pobudzać (7a) albo hamować (7b) naturalne tendencje. Przykładem jest synchronizowanie rytmiki biopsychicznej przez kulturę, np. tygodniowy okres sprawności człowieka. Oddziaływanie hamujące przejawia się w świadomym przeciwstawieniu się normy kulturowej potrzebie czy reakcji behawioralnej, np. sterowanie procesami fizjologicznymi, jak hamowanie ziewania, „odgłosów” fizjologicznych, wyrazów emocji lub też sterowanie przez kulturę czynnościami biologicznymi, czego przejawem jest celibat, asceza, ograniczanie ilości spożywanego pokarmu przez post czy tworzenie obyczajów pokarmowych w ramach *savoir vivre*'u.

Biologiczna natura człowieka warunkuje (8) tworzoną przez niego kulturę. Istotną dla tworzenia tradycji poprzez uczenie się i naśladownictwo jest występowanie ze szczególnym nasileniem tej predyspozycji u małp, co może stanowić rodzaj preadaptacji do kultury. Ważną rolę w procesach kulturowych odgrywają emocje i popędy, jak choćby popęd płciowy i związane z nim zwyczaje w kulturze. Ważnym elementem dziedzictwa biologicznego, mającego wpływ na tradycję ludzką, jest strach czy ciekawość (obserwowana już u stawonogów), bez której nie powstałaby tak ważna dziedzina kultury jak nauka. Zdolność postaciowej oceny liczebności, obecna w świecie zwierząt, dała początek teorii mnogości, zdolność oceny relacji przestrzennych dała możliwość powstania stereometrii

i geometrii, natomiast mowa jako filar kultury duchowej człowieka wywodzi się wprost z powstałych na drodze ewolucji zwierzęcych systemów porozumiewania się, które implikują właściwe mechanizmy fizjologiczne oraz morfologiczny substrat neurobiologiczny. Powstanie kulturowego zjawiska szamanizmu możemy wiązać z biologicznymi właściwościami reagowania ludzkiego mózgu na halucynogeny i substancje odurzające oraz odchyleniami psychicznymi, które stawały się podstawą uznania kogoś za nawiedzonego.

Schemat przedstawiony na rys. 2 można odnieść również do relacji kultura–środowisko naturalne. Kultura ma wpływ (7a) na kształtowanie środowiska przyrodniczego człowieka, ale również środowisko wpływa na liczne aspekty kultury, np. na muzykę czy architekturę. Twórczość estetyczna czerpie (6) liczne wątki ze środowiska przyrodniczego, w którym żyje artysta.

Chmurzyński ukazuje, jak bogate są relacje biologicznej natury człowieka i jego dorobku kulturowego. Nie ocenia, które są najważniejsze; z taką samą ciekawością, właściwą dla biologa, pokazuje cechy, które hamują „zwierzęcą naturę” człowieka, jak też te, które wprost wyrastają z dziedzictwa filogenetycznego. W odpowiedzi na pytanie, czy ludzkie postępowanie jest wyznaczone całkowicie przez naturę czy tylko przez kulturę, przez obie czy może w niektórych przypadkach albo przez kulturę, albo przez naturę, Chmurzyński przedstawia bogaty materiał etologiczny, dowodzący że kultura wchodzi w zróżnicowane relacje z dziedzictwem biologicznym, „gdzie zachodzi czasem opozycja, z czasem koniunkcja, przy czym ta ostatnia nierzadko musi być rozumiana dynamicznie jako zależność jednej od drugiej o pewnym określonym kierunku oddziaływania”<sup>23</sup>.

#### ZASADY ETYKI BIOLOGICZNEJ

Chmurzyński szuka wspólnych wartości dla zwierząt i ludzi, o których można mówić w kontekście etyki. Wychodząc z przesłanek, że jak dotychczas nie stwierdzono bezspornie faktu spontanicznego myślenia abstrakcyjnego u zwierząt, a co za tym idzie — rozróżnienia działania moralnie dobrego i złego oraz wolności wyboru między tymi działaniami, Chmurzyński wyciąga wniosek, że żadne zwierzę nie może dysponować rozumną etyką. Stąd poszukuje wartości, nazywane przezeń biologicznymi, które pozwalają na dokonanie „wartościowania zachowania się osobnika oraz rzeczy, stanów i zjawisk oddziałujących na osobnika: jako ‘dobrego’ i ‘złego’ dla niego?”<sup>24</sup>. W tym kontekście wyróżnia trzy wartości

<sup>23</sup> CHMURZYŃSKI, „Natura — kultura”, 96.

<sup>24</sup> Jerzy Andrzej CHMURZYŃSKI, „Dobro i zło w kategoriach wartości biologicznych”, w: *Materiały z konferencji „Tradycyjne i współczesne systemy wartości. Przeciwnieństwo pierwsze: Dobro i*



biologiczne homeostazę osobniczą, maksymalizację dostosowania (MF) i dobrostan<sup>25</sup>. Dwie pierwsze są przez zwierzęta odnajdywane (a nie rozpoznawane jako wartości) za pomocą mechanizmów etopsychicznych (odruchowo-bezwarunkowych, opartych na motywacji, w tym również nabytych, czyli wyuczonych), co możemy zaobserwować w reakcjach unikania, odrzucania, oddalania bądź pozostawania w polu bodźców czy też w takich reakcjach kontaktowych, jak jedzenie, kopulacja, wylizywanie młodych itd. Dobrostan jako wartość biologiczna ma charakter psychologiczny — przyjemność i ból (przykrość) są elementem mechanizmów popędowych, tak że „dobrze” jest dążyć do przyjemności i unikać bólu. Trwała możliwość zaspokojenia swoich popędów wiąże się ze stanem przyjemności, co Chmurzyński określa mianem „szczęśliwości” zwierzęcej, na przeciwległym biegunie jest dyskomfort związany z bólem lub niespełnieniem popędów, takich jak głód, pragnienie, ciekawość (dla zwierząt z wysokim poziomem inteligencji przyczyną niskiego poziomu dobrostanu jest ubóstwo bodźców) itd<sup>26</sup>.

Wartości biologiczne istnieją w sposób obiektywny, są niezależne od tego, co podmiot o nich myśli lub wobec nich czuje, stanowiąc biologiczny, nierozumowy mechanizm rozpoznawania dobra i zła, rozumianych w sensie operacyjnym, tzn. takich, które da się zrozumieć przy zastosowaniu w praktyce. Wobec wielości norm moralnych, formułowanych w obrębie różnych religii, światopoglądów i kontekstów filozoficznych, Chmurzyński zadaje pytanie: „czy biologia wskazuje nam takie ‘dobra’, których świadome realizowanie przez ludzi mogłoby stanowić podwaliny świeckiego systemu etycznego wartościującego własne postępowanie?”<sup>27</sup>. Wartości biologiczne stanowią podstawę aksjologiczną, zaczerpniętą z dziedzictwa filogenetycznego człowieka, na której Chmurzyński zarysowuje zasady etyki biologicznej<sup>28</sup>, stanowiącej neutralny i naturalny fundament moral-

---

*Zło*” (Staszów, 10–12.12.1999 r.), red. Andrzej Wierciński (Warszawa–Kielce: Wydział Zarządzania i Administracji Akademii Świętokrzyskiej, 2000), 259.

<sup>25</sup> „Już od dawna Stanisław Lem (1968) w swym filozoficznym eseju pt. *Biologia i wartości* zaproponował potraktowanie homeostazy organizmu jako «wartości». Myślę, że w niczym mu to nie ujmie, gdy po trzydziestu latach dodam jeszcze dwie inne, coraz powszechniej przyjęte przez biologów wartości. [...] «Dobre» życie, to życie w tak zwanym «dobrostanie», a to znaczy — w warunkach zapewniających zdrowie fizyczne i psychiczne — ze stanem swoistego zadowolenia. Druga z owych „dodanych” przeze mnie „wartości biologicznych” — to «dostosowanie», owa darwinowska *fitness*...”. CHMURZYŃSKI, „Czy z dewiacją trzeba walczyć?”, 139. Stanisław LEM, „Biologia i wartości”, *Studia Filozoficzne* nr 3–4 (1968): 35–78.

<sup>26</sup> CHMURZYŃSKI, „Dobro i zło”, 261.

<sup>27</sup> *Ibid.*, 266.

<sup>28</sup> W kontekście etyki mającej swoje źródła w religii Chmurzyński nazywa próbę formułowania nakazów moralnych na fundamencie wartości biologicznych tworzeniem podwalin świeckiego systemu etycznego. CHMURZYŃSKI, „Dobro i zło”, 266. „Nie dlatego, bym przekładał filozoficzną etykę

ności. Wiele istotnych nakazów etycznych, prowadzących do osiągnięcia wartości biologicznych, okazuje się zbieżnych z Dekalogiem<sup>29</sup>.

Pierwszy nakaz brzmi: „Nie zabijaj siebie” i jest on wywiedziony z wartości biologicznej, jaką jest homeostaza osobnicza, którą można wyrazić po prostu jako przeżycie osobnika. Wezwanie to dotyczy samobójstwa, ale również dbałości o swoje zdrowie (np. szczegółowy obowiązek dostatecznego odpoczynku).

„Z postulatu MF, czyli dbałości o dostosowanie gatunku ludzkiego, logicznie wynika wezwanie ‘mnóżcie się i czyńcie sobie Ziemię poddaną’ — w poczuciu odpowiedzialności za potomstwo i Ziemię”<sup>30</sup>. W kontekście przetrwania gatunku ludzkiego należy to również sformułować w formie nakazu: „Nie zabijaj innych”<sup>31</sup>. Te reguły, wynikające z imperatywów biologicznych, można nazwać etologicznymi, ponieważ zwierzęta realizują je za pomocą mechanizmów etologicznych.

Kolejny nakaz, który Chmurzyński nazywa postulatem etyki ekologicznej, brzmi: „Dbaj o środowisko przyrodnicze”. Jednym z podstawowych działań zwierzęcych, zmierzających do zachowania homeostazy, jest przebywanie we właściwym środowisku. Jego stan ma wpływ na zdrowie osobnicze człowieka i jego potomstwo. Wartością, o którą należy zabiegać, jest zachowanie środowiska naturalnego wraz z jego bioróżnorodnością<sup>32</sup>. Stąd wypływa nakaz dbałości o dostosowanie własnego etnosu i poszanowania różnorodności kulturowej.

„Utrzymuj zdrową monogamiczną rodzinę opartą na wierności pożycia małżeńskiego [oczywiście heteroseksualnego!]”<sup>33</sup>. Postulat podyktowany potrzebą

---

świecką nad umotywowaną religijnie — bowiem tamta, jak dotąd, wydaje się w praktyce skuteczniejsza (kto z «szarych ludzi» kieruje się etyką Tadeusza Kotarbińskiego «opiekuna społecznego»), ale dlatego że uważam, iż dodatkowe, rozumowe wsparcie Dekalogu może tylko wzmocnić jego siłę”. CHMURZYŃSKI, „Czy z dewiacją trzeba walczyć?”, 141.

<sup>29</sup> Por. Tomasz PERZ, „Człowieczeństwo w ujęciu Jerzego Chmurzyńskiego”, *Studia Philosophiae Christianae* 58, nr 1 (2022): 88-92.

<sup>30</sup> CHMURZYŃSKI, „Dobro i zło”, 267.

<sup>31</sup> „W prehistorii człowieka szczególnie wysoko rozwinięte mechanizmy hamujące nagłe zabójstwo były zbędne, gdyż rzecz taka i tak nie była możliwa. Napastnik mógł swoją ofiarę uśmiercić tylko drapiąc, kłając i dusząc, ale ofiara miała przy tym wszelkie możliwości apelować gestami pokory i okrzykami strachu do tkwiących w nim zahamowań przed agresją. [...] Skoro tylko wynalezienie sztucznej broni nagle stworzyło zupełnie nowe możliwości zabijania — nastąpiło całkowite zachwianie uprzednio istniejącej równowagi między stosunkowo słabym zahamowaniem przed agresją a zdolnością zabijania swoich współplemieńców”. Konrad LORENZ, *Tak zwane zło*, tłum. Anna Danuta Tauszyńska (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1996), 282-283.

<sup>32</sup> Dla każdego zoologa jest bowiem oczywiste, że zniszczenie gatunku (tj. zabicie jego ostatnich przedstawicieli) jest większą „zbrodnią” niż zabicie po prostu żyjącego osobnika jakiegokolwiek gatunku zwierząt. Niepowetowaną, bo nieodwracalną stratą było wyćpienie w XIV–XV wieku madagaskarskich epiornisów (*Aepyornis*), w XVII–XVIII wieku nowozelandzkich moa czy tura (którego ostatni osobnik padł w 1627 r. na polskiej ziemi, w Puszczy Jaktorowskiej). CHMURZYŃSKI, „Dobro i zło”, 267.

<sup>33</sup> CHMURZYŃSKI, „Dobro i zło”, 268.

osiągnięcia maksymalizacji dostosowania (MF) wynika z ograniczenia ludzkiej kondycji, gdzie proces wychowania dziecka trwa wiele lat, obejmując kolejne fazy jego rozwoju, a właściwy rozwój psychiczny dziecka wymaga obecności ojca.

Etologiczny mechanizm *tabu incesu* (zakaz stosunków kazirodczych) wobec przejawów zachwiania i dewiacji u człowieka wymaga wspomaganie przez zasady kulturowe i prawne.

Życie społeczne, które u człowieka nie jest kategorycznie regulowane mechanizmami biologicznymi, wymaga sformułowania wezwania - „Nie czyn drugiemu, co tobie niemiłe”. W zachowaniu tego nakazu pomaga empatia, która umożliwia odbieranie oraz współodczuwanie cudzych emocji i utożsamianie się z drugą osobą. Człowiek dzieli z innymi gatunkami zdolność do mimikry emocjonalnej. Zjawisko zaraźliwych emocji powoduje, że udzielają się nam emocje innych.

Kolejny postulat etyki biologicznej Chmurzyński utożsamia z imperatywem etyki Tadeusza Kotarbińskiego — „opiekuna społecznego”<sup>34</sup>. „Oczywistości serca”, a więc powszechne rozumienie słów „czcigodny”, „haniebny”, które stanowią podstawy społecznej aprobaty, mają uzasadnienie w filogenetycznym dziedzictwie człowieka, opartym na realizacji wartości biologicznych.

Postulat: „Nie kradnij” ma na celu utrzymanie zdrowych relacji wewnątrzspołecznych. Chmurzyński mówi o tym wezwaniu również w kontekście poszanowania integralności świata przyrody. Korzystanie ze środowiska naturalnego nie może być oderwane od poszanowania wymagań moralnych.

„Nie kłam” — to wezwanie zawierające w sobie prawo do prawdziwej informacji, która jest czynnikiem sterującym zachowaniem się istot żywych. Wobec współczesnego zalewu informacji Chmurzyński zwraca uwagę na prawo człowieka do odcięcia się od informacji (ciszy informacyjnej).

Nakaz: „Nie obmawiaj” w znacznym stopniu wpływa na właściwą atmosferę relacji międzyludzkich. Ważnym elementem życia społecznego jest dobre imię i cześć, do których ma prawo każdy człowiek.

Ostatni i najbogatszy postulat etyki biologicznej sformułowany przez Chmurzyńskiego dotyczy samorealizacji człowieka i brzmi: „Bądź sobą” — „to postulat ontologiczny. Zwierzę jest sobą spontanicznie. Człowiek, aby ‘był sobą’, musi przede wszystkim świadomie przestrzegać swych gatunkowych ‘zasad’. Musi

<sup>34</sup> „Opiekun wtedy jest społeczliwy, kiedy można słusznie zaufać jego opiece, że nie zawiedzie, że zrobi wszystko co do niego należy, że dotrzyma placu w niebezpieczeństwie i w ogóle będzie pewnym oparciem w trudnych okolicznościach. [...] Opiekunem będzie dla nas każdy, kto ma jako zadanie dbać o kogoś poszczególnego lub o taką czy inną gromadę istot, pilnując takiego lub innego dobra”. Tadeusz KOTARBIŃSKI, *Medytacje o życiu godziwym* (Warszawa: Wiedza Powszechna, 1967), 68.

więc uwzględniać naszą ludzką cechę — kulturę...”<sup>35</sup>. Nadrzędnym w stosunku do biologicznych mechanizmów jest w przypadku człowieka zespół norm i ocen ukształtowanych w ramach „Ideologicznego Podsystemu Sterującego” (IPS), dziedzinzonego na drodze tradycji. Wchodząca w jego skład etyka kompensuje niedostatek instynktowych regulacji zachowania się w warunkach obecnej kultury i wysoko rozwiniętego życia społecznego. „Bycie sobą” człowieka nie jest spontaniczne, lecz jest postulatem, który trzeba świadomie realizować. Człowiek powinien:

1. W sposób świadomy przestrzegać, właściwych dla swojego gatunku, „zasad” etologicznych.

2. „Być pełnym człowiekiem” w rozumieniu ateńskiego, arystokratycznego ideału wychowania<sup>36</sup>.

3. Podejmować realizację wewnętrznie rozpoznanego swojego, własnego planu, stanowiącego odpowiedź na pytanie: kim powinienem być?

Człowiek, w przeciwieństwie do zwierząt, nie może się tylko oprzeć na mechanizmach etopsychicznych. Genetycznie dziedziczone popędy wystarczają zwierzętom do zapewnienia im życia osobniczego, dostosowania, osiągnięcia dobrostanu i pozwalają istnieć długie okresy geologiczne, człowiekowi jednak nie zapewniają takiej możliwości. Popędy nie są złe, ale niewystarczające, aby zapewnić zdrowie i przedłużyć egzystencję etniczno-kulturową człowieka. Mechanizm hedonistyczny (dążenie do przyjemności, która jest wynikiem zaspokajania popędów — ich redukcji) u człowieka przestał już odgrywać rolę koniecznego dla wypełnienia „biologicznego obowiązku”. Człowiek stara się osiągnąć przyjemność, nie wiążąc ich z biologicznymi skutkami, z którymi była ona naturalnie powiązana. „Człowiek jest bowiem inaczej ‘skonstruowany’ behawioralnie, niż byłaby małpa z dodatkiem wybranych ludzkich jakości. U niego w miejsce biologicznej „mądrości” popędów muszą działać wyższe mechanizmy sterujące: rozum, roztropność i rozsądek oraz to, co antropologia filozoficzna tradycyjnie nazywa wolą”<sup>37</sup>.

<sup>35</sup> CHMURZYŃSKI, „Dobro i zło”, 266.

<sup>36</sup> „*Kalos k'agathós*, żeby być człowiekiem «pięknym i dobrym» — harmonijną jednością pełni zalet ciała i duszy (a więc także mądrości), *areté* — wraz z umiarkowaniem, to, co Grecy nazywali *sophrosyne*, a co obejmowało roztropność, umiarkowanie, dyscyplinę wewnętrzną, umiejętność trzymania drogi pośredniej (*aurea mediocritas*), np. między siłą i słabością, używaniem życia i ascezą, rozrzutnością i skąpstwem — a co bez trudu odnajdziemy w katechizmowych cnotach głównych (roztropność, sprawiedliwość, umiarkowanie, męstwo)”. Jerzy Andrzej CHMURZYŃSKI, „Obraz człowieka — „być sobą” z perspektywy zwierzęcia i człowieka”, w *Filozoficzne i naukowo-przyrodnicze elementy obrazu świata*, red. Anna Latawiec, Kazimierz Kloskowski i Grzegorz Bugajak (Warszawa: Wydawnictwo UKSW, 2000), t. 2, 75.

<sup>37</sup> Jerzy Andrzej CHMURZYŃSKI, *Co etolog może powiedzieć o człowieku?*, głos w dyskusji na VI Festiwalu Nauki, 2000: *Ecce Homo* [maszynopis autora], 3.

Gatunkową osobliwością człowieka jest zdolność do wypowiedzania posłuszeństwa zasadzie maksymalizacji dostosowania. Chmurzyński, opierając się na pracy Tadeusza Bielickiego<sup>38</sup>, przedstawia to zjawisko za pomocą tzw. czteropolówki Bielickiego<sup>39</sup>. Przykładami zachowania niezgodnego z zasadą MF jest altruizm nieodwzajemniony w stosunku do niespokrewnionych (praca wolontariuszy, charytatywna praca kuratorów społecznych itd.), skrycie ofiarowana jałmużna, ratowanie tonącego, mówienie zawsze prawdy, dotrzymanie obietnic, życie w celibacie, „zachowania typu kamikadze (jaskrawym przykładem jest samobójczy atak terrorystyczny), które oczywiście stanowią drwinę z zasady MF, szczególnie wtedy, gdy podejmują je osobniki młode, we wczesnej fazie dojrzałości do reprodukcji (co bywa regułą)”<sup>40</sup>. Zdolność do działania wbrew zasadzie maksymalizacji dostosowania jest przejawem wolnej woli, która nie jest zdeterminowana genetycznie, ale należy do sfery moralności i podlega ocenie etycznej.

#### DEGRADACJA NATURY LUDZKIEJ

Człowiek przerasta poziom zwierzęcy i stanowi nowy poziom rozwojowy dla osobników z rodzaju *Homo*. Wśród negatywnych cech, których prekursorów nie obserwujemy w świecie zwierzęcym, Chmurzyński wyróżnia: skłonność do destrukcji, okrucieństwo, trwałą nienawiść, dysocjację stosunków płciowych od prokreacji i promiskuityzmu<sup>41</sup>. Dewiacja w znaczeniu etologicznym jest utrwaloną (czasami genetycznie), dynamiczną skłonnością danego osobnika do zachowań, które mogą być uznane za nieprawidłowe na tle popędowej i behawioralnej normy danego gatunku. U człowieka z dewiacją mamy do czynienia wtedy, kiedy w działaniu poszczególnych osobników system operacyjny, którym kierują wartości witalne (natura biopsychiczna), dominuje nad typowo ludzkim systemem kierowanym wartościami kultury<sup>42</sup>. Dominacja tego systemu to dążenie do łatwości życia, wygody działania, wygody myśli, aprobaty otoczenia i folgowanie

<sup>38</sup> Tadeusz BIELICKI, „O pewnej osobliwości człowieka jako gatunku”, *Kosmos* 39 (1) (1990): 129–146.

<sup>39</sup> CHMURZYŃSKI, „«Być sobą»”, 86.

<sup>40</sup> Tadeusz Bielicki, „O pewnych niesamowitych właściwościach człowieka jako gatunku”, *Nauka* 2 (2004): 61.

<sup>41</sup> Jerzy Andrzej CHMURZYŃSKI, „Etopsycheiczne granice między zwierzętami a człowiekiem”, w: *Kontrowersje wokół początków człowieka*, red. Grzegorz Bugajak i Jacek Tomczyk (Katowice: Księgarnia Świętego Jacka, 2007), 35.

<sup>42</sup> Andrzej GRZEGORCZYK, „Wizja kondycji ludzkiej we współczesnym świecie”, *Przegląd Filozoficzny — Nowa Seria* 8, nr 4 (32) (1999): 135.

prymitywnym przyjemnościom. Zjawiska te niewątpliwie nieustannie występowały w historii ludzkości, stają się jednak prawdziwym zagrożeniem wtedy, kiedy są trendem dominującym. Chmurzyński, patrząc z perspektywy porównawczej analizy etologicznej człowieka i małpy człekokształtnej, wskazuje, że dominacja witalnego systemu operacyjnego, w przeciwności do małp, stwarza zagrożenie dla homeostazy człowieka, nie zapewnia mu dobrostanu i zmniejsza szansę na przetrwanie gatunku, cywilizacji, kultury i narodu.

Chmurzyński wskazuje, że od czasu starożytnych kultur do końca II wojny światowej praktycznym postulatem w antropologii była maksyma *Vince te ipsum ut homo sis* — „zwycięż samego siebie, aby być człowiekiem”. Zachęta do pracy nad kształtowaniem swojego charakteru, zdobywania cnót, bycia dzielnym stanowiła niezmienny trend wychowawczy do połowy XX wieku. Natomiast obecny trend w kształtowaniu człowieka dobrze oddaje stwierdzenie trawestujące wypowiedź św. Augustyna: „Bądź sobą i czyń, co chcesz”. Nawet jeżeli założymy, że człowiek ze swej natury jest dobry, to nie znaczy, że jego działanie będzie zawsze dobre. Stąd pytanie: „czy każdy człowiek, którego się w żaden sposób nie ogranicza (nieco złośliwie bym powiedział: nawet wychowaniem), będzie ze swojej natury ludzkiej postępował tak, ‘aby jemu było dobrze i aby z nim było dobrze?’”<sup>43</sup>. Zagrożeniem dla ludzkich mechanizmów zachowania jest przekonanie, że to, co człowiek chce czynić, jest zasadniczo dobre. „Do tego dochodzi liberalno-demokratyczna teza, że człowiek ma prawo do wolności i że nikomu nic do tego, jak postępuje. Jedynym pisanym ograniczeniem wydaje się nienaruszanie praw innych ludzi; niepisanym ograniczeniem zaś jest imperatyw społeczeństwa liberalno-kapitalistycznego, że nie wolno działać przeciw rozwojowi gospodarczemu i bogaceniu się innych ludzi”<sup>44</sup>. Chmurzyński wskazuje, że człowiek, przedkładając witalny system operacyjny ponad typowo ludzki system opanowany przez samoświadomość i kierowany wartościami kultury, nie jest w stanie osiągnąć wartości biologicznych, zapewnić istnienie własnego gatunku i jest sprawcą degradacji środowiska naturalnego, w którym żyje.

## ZAKOŃCZENIE

Za najważniejszy postulat etyki biologicznej Jerzy Chmurzyński uważa wezwanie do samorealizacji w swojej ludzkiej naturze. Na tle ewolucyjnej ciągłości rozwoju ludzkich zdolności autor przyjmuje, na poziomie metanauki,

<sup>43</sup> CHMURZYŃSKI, „Czy z «dewiacją» trzeba walczyć?”, 138.

<sup>44</sup> Ibid.

hipotezę „skoków” rozwojowych, mających charakter wzrostu poziomu organizacji w drodze emergencji. Manifestacją tego zjawiska jest kultura wraz z wartościami duchowymi. Aby zrozumieć, jaka jest ludzka natura, trzeba wziąć pod uwagę wzajemne relacje i związki dziedzictwa biologicznego wraz z wartościami biologicznymi i kultury z wartościami duchowymi. Samorealizacja postulowana przez Chmurzyńskiego jest ukierunkowana na człowieka stanowiącego byt osobowy, którego natura odróżnia go od wszystkich innych bytów i stanowi o jego cenności<sup>45</sup>. Etologia odsłania mechanizmy ludzkiego zachowania i pokazuje, które z nich można uznać za dobre w kontekście osiągnięcia wartości biologicznych. Nasze przystosowania etologiczne nie nadążają za zmianami cywilizacyjnymi. Nowe cechy *sui generis* przejmują funkcje niższych mechanizmów etopsychicznych, które ulegają regresowi. Ludzki mechanizm zachowania opiera się na zdolnościach, które decydują o osobliwości gatunku *Homo sapiens*: myśleniu abstrakcyjnym, intelekcie i woli, świadomej arbitralnej symbolice, regułem moralnym. Spontaniczne realizowanie imperatywów biologicznych w naszym przypadku podlega częściowej regresji i w to miejsce u człowieka wchodzi wola z udziałem świadomej etyki. „Wszyscy ludzie wymagają pouczenia o własnej naturze i wpływających z niej konsekwencjach. Muszą swym postępowaniem kierować świadomie”<sup>46</sup>. Chmurzyński, proponując zasady etyki biologicznej, stwierdza, że nie będą one miały mocy imperatywu kategorycznego, ale mogą pełnić funkcję dodatkowego uzasadnienia tradycyjnego systemu wartości (opartego na Dekalogu)<sup>47</sup>.

Świat, proponuje wielką różnorodność ofert, wśród nich zachętę, by się samorealizować, dążąc do własnego szczęścia (pozostawiając indywidualnemu rozeznaniu, czym jest to szczęście), gdzie na przeszkodzie stoi poczucie frustracji

<sup>45</sup> Chmurzyński, opisując ludzką naturę na podstawie badań etologicznych, wskazuje na wartości duchowe, które odróżniają człowieka od innych gatunków zwierzęcych. Ta osobliwość *Homo sapiens* jest wezwaniem do rozpoznania swojej natury i podjęcia procesu samorealizacji. Osoba ludzka poprzez ten proces manifestuje swoją cenność przewyższającą inne byty. Por. Andrzej SZOSTEK, *Wokół godności, prawdy i miłości. Rozważania etyczne* (Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski, 1998), 46.

<sup>46</sup> Jerzy Andrzej CHMURZYŃSKI, „Uwagi etologa o rodzinie i wychowaniu”, w *Ekologia rodziny ludzkiej. Materiały Konferencji „Edukacja ekologiczna w rodzinie”*, Augustów, 30-31.05.2000, red. Józef Marceł Dołęga i Jacek Wojciech Czartoszewski, *Episteme* 9 (Olecko: Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej, 2000), 30–31.

<sup>47</sup> „It is known from the vicissitudes of the secular ethics of Tadeusz Kotarbiński, with his ‘reliable patron’ (Polish ‘opiekun spolegliwy’), that such constructs do not have the persuasive strength of a ‘categorical imperative’. Therefore, I also do not envisage any broad success for my attempts that meet the biological requirement of individual homeostasis and the maximization of cultural and ethical ‘fitness’”. Jerzy Andrzej CHMURZYŃSKI, „Searching Europe’s Destination”, *Dialogue and Universalism* 6–7 (2002): 144.

między powinnością i chęcią, temu wszystkiemu towarzyszy nadmierne bogactwo bodźców. W selekcji tych bodźców nie wystarczą już mechanizmy biologiczne. Chmurzyński wskazuje, że fundamentem samorealizacji jest wychowanie oparte na zdobywaniu cnót: roztropności, umiarkowania i dyscypliny wewnętrznej itd. Dlatego apeluje o dobre programy wychowawcze w szkole<sup>48</sup>.

Chmurzyński przez środowisko człowieka rozumie środowisko nieożywione, ożywione, społeczne oraz ideologiczne, które kształtuje postępowanie człowieka w należycie uzasadnionym systemie prawa i etyki<sup>49</sup>. Istotnym elementem świadomości ludzkiego zachowania jest stosunek do środowiska przyrodniczego. Chmurzyński przedstawia tezy aksjologiczne, dotyczące poszanowania życia zwierząt (których nie można pozbawiać go bez istotnego uzasadnienia) i wartości bogactwa form życia na Ziemi. Przedstawia również etologiczne zasady właściwego traktowania zwierząt<sup>50</sup>.

Prace Chmurzyńskiego stanowią spuściznę wybitnego przedstawiciela nauk biologicznych, wrażliwego na kondycję człowieka i jego środowiska. Nie znajdziemy tam odpowiedzi dotyczącej sposobów uniknięcia dziesięciu egzystencjalnych zagrożeń współczesnej ludzkości. Chmurzyński bowiem stawia znacznie bardziej fundamentalne pytanie: Jak prowadzić życie, aby miało ono sens i było zgodne z naturą? Etologia pomaga zrozumieć naturę gatunku *Homo sapiens* i tak kształtować zachowanie ludzi, aby uniknąć zagrożeń wynikających z degradacji środowiska i własnego człowieczeństwa.

#### BIBLIOGRAFIA

- BIELICKI, Tadeusz. „O pewnej osobliwości człowieka jako gatunku”. *Kosmos* 39, nr 1 (1990): 129–146.
- BIELICKI, Tadeusz. „O pewnych niesamowitych właściwościach człowieka jako gatunku”. *Nauka* 2 (2004): 57–63.

<sup>48</sup> „Nie przeciwstawimy się ani reklamom, ani filmom. Powinniśmy natomiast na miarę naszych sił walczyć o dobry, wychowawczy program szkolny, a przede wszystkim trzeba dołożyć wszelkich starań o przywrócenie w liceach propedeutyki filozofii z elementami psychologii”. CHMURZYŃSKI, „Obraz człowieka”, 77.

„W istocie, skoro człowiek musi się uczyć «być sobą», a nawet «być człowiekiem», to szkoła nie ma ważniejszego zadania nad to”. CHMURZYŃSKI, „Uwagi etologa o rodzinie i wychowaniu”, 31.

<sup>49</sup> Jerzy Andrzej CHMURZYŃSKI, „Sprawozdanie z sekcji: Rodzina w naukach biologicznych i medycznych”, w *Ekologia rodziny ludzkiej. Materiały Konferencji „Edukacja ekologiczna w rodzinie”, Augustów, 30-31.05.2000*, red. Józef Marcełi Dołęga i Jacek Wojciech Czartoszewski, *Episteme* 7 (Olecko: Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej, 2000), 294–295.

<sup>50</sup> Jerzy Andrzej CHMURZYŃSKI, „Etyczne zasady pracy w naukach behawioralnych”, *Nauka* 1 (1995): 171.



- CHMURZYŃSKI, Jerzy Andrzej. „«Być sobą» z perspektywy zwierzęcia i człowieka”. W: *Peculiarity of Man. Vol. 4: Materiały z konferencji: „Być sobą” w warunkach współczesnej cywilizacji (Kielce 11-13.12.1998r.)*, red. Andrzej Wierciński, 83–89. Warszawa–Kielce: Wydział Zarządzania i Administracji Akademii Świętokrzyskiej, 1999.
- CHMURZYŃSKI, Jerzy Andrzej. „Co etolog może powiedzieć o człowieku?”. Głos w dyskusji na VI Festiwalu Nauki, 2000: Ecce Homo [maszynopis autora].
- CHMURZYŃSKI, Jerzy Andrzej. „Czy z «dewiacją» trzeba walczyć?”. *Przegląd Filozoficzny — Nowa Seria* 8, nr 4 (32), (1999): 136–141.
- CHMURZYŃSKI, Jerzy Andrzej. „Dobro i zło w kategoriach wartości biologicznych”. W: *Materiały z konferencji „Tradycyjne i współczesne systemy wartości. Przeciwnieństwo pierwsze: Dobro i Zło” (Staszów, 10–12.12.1999 r.)*, red. Andrzej Wierciński, 259–271. Warszawa–Kielce: Wydział Zarządzania i Administracji Akademii Świętokrzyskiej, 2000.
- CHMURZYŃSKI, Jerzy Andrzej. „Etopsychniczne granice między zwierzętami a człowiekiem”. W: *Kontrowersje wokół początków człowieka*, red. Grzegorz Bugajak i Jacek Tomczyk, 27–42. Katowice: Księgarnia Świętego Jacka, 2007.
- CHMURZYŃSKI, Jerzy Andrzej. „Etyczne zasady pracy w naukach behawioralnych”. *Nauka* 1 (1995): 166–174.
- CHMURZYŃSKI, Jerzy Andrzej. „Natura — kultura: opozycja czy koniunkcja?”. *Kosmos* nr 1 (39), (1990): 77–96.
- CHMURZYŃSKI, Jerzy Andrzej. „Obraz człowieka — „być sobą” z perspektywy zwierzęcia i człowieka”. W: *Filozoficzne i naukowo-przyrodnicze elementy obrazu świata*, red. Anna Latawiec, Kazimierz Kloskowski i Grzegorz Bugajak. T. 2. Warszawa: Wydawnictwo UKSW, 2000), 62–77.
- CHMURZYŃSKI, Jerzy Andrzej. „O czym myśli zwierzę”. *Wszechświat* 112, nr 10–12 (2011): 251–257.
- CHMURZYŃSKI, Jerzy Andrzej. „Searching Europe’s Destination”. *Dialogue and Universalism* 6–7 (2002): 133–144.
- CHMURZYŃSKI, Jerzy Andrzej. *Słownik encyklopedyczny biologii zachowania i pojęć pokrewnych*. Warszawa: na prawach maszynopisu, 2011.
- CHMURZYŃSKI, Jerzy Andrzej. „Sprawozdanie z sekcji: Rodzina w naukach biologicznych i medycznych”. W *Ekologia rodziny ludzkiej. Materiały Konferencji „Edukacja ekologiczna w rodzinie”, Augustów, 30-31.05.2000*, red. Józef Marcei Dołęga i Jacek Wojciech Czartoszewski, 294–297. Olecko: Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej, 2000. *Episteme* 7
- CHMURZYŃSKI, Jerzy Andrzej. „Uwagi etologa o rodzinie i wychowaniu”. W: *Ekologia rodziny ludzkiej. Materiały Konferencji „Edukacja ekologiczna w rodzinie”, Augustów, 30-31.05.2000*, red. Józef Marcei Dołęga i Jacek Wojciech Czartoszewski, 7–34. Olecko: Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej, 2000). *Episteme* 9.
- CRIBB, Julian. „Nadchodzi katastrofocen”. *Wszystko co najważniejsze* nr 47 (2022): 12.
- DRICKAMER, Lee C., i Stephen H. VASSEY. *Animal Behavior: Concepts, Processes and Methods*. Boston: Grand Press, 1982.
- GODZIŃSKA, Ewa Jadwiga. „Prof. dr. hab. Jerzy Andrzej Chmurzyński (11.03.1929-1.07.2019): entomolog, etolog, filozof, człowiek renesansu”. *Wszechświat* 120 (10-12) (2019): 282–286.
- GRZEGORCZYK, Andrzej. *Psychiczna osobliwość człowieka*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2003.
- GRZEGORCZYK, Andrzej. „Wizja kondycji ludzkiej we współczesnym świecie”. *Przegląd Filozoficzny — Nowa Seria* 8, nr 4 (32) (1999): 129–136.
- KOTARBIŃSKI, Tadeusz. *Medytacje o życiu godziwym*. Warszawa: Wiedza Powszechna 1967.
- LAWICK-GOODALL, Jane van. *W cieniu człowieka*. Tłum. Gabriela Bujalska-Grüm i Leszek Grüm. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1974.
- LEM, Stanisław. „Biologia i wartości”. *Studia Filozoficzne* nr 3–4 (1968): 35–78.

- LORENZ, Konrad. *Regres człowieczeństwa*. Tłum. Anna Danuta Tauszyńska. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1986.
- LORENZ, Konrad. *Tak zwane zło*. Tłum. Anna Danuta Tauszyńska. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1996.
- PERZ, Tomasz. „Człowieczeństwo w ujęciu Jerzego Chmurzyńskiego”. *Studia Philosophiae Christianae* 58, nr 1(2022): 73–97.
- SADOWSKI, Bogdan, i Jerzy Andrzej CHMURZYŃSKI. *Biologiczne mechanizmy zachowania*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1989.
- SZOSTEK, Andrzej. *Wokół godności, prawdy i miłości. Rozważania etyczne*. Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski, 1998.
- TINBERGEN, Nikolaas. *Badania nad instynktem*. Tłum. Gabriela Bujalska-Grüm i Leszek Grüm. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1976.
- URBANEK, Adam. *Rewolucja naukowa w biologii*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, 1973.
- WAAL, Frans de. *Bonobo i ateista. W poszukiwaniu humanizmu wśród naczelnych*. Tłum. Krzysztof Kornas. Kraków: Copernicus Center Press, 2018.
- WIERCIAŃSKI, Andrzej. *Magia i religia. Szkice z antropologii religii*. Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”, 1997.

## SAMOREALIZACJA CZŁOWIEKA WEDŁUG JERZEGO CHMURZYŃSKIEGO

### Streszczenie

Artykuł przedstawia poglądy Jerzego Chmurzyńskiego, ojca polskiej etologii, na temat mechanizmów ludzkiego zachowania w kontekście zagrożeń ekologicznych. Człowiek w procesie ewolucji stworzył nową rzeczywistość — kulturę, która wyniosła go na ponad poziom zwierzęcy. W ludzkim zachowaniu są obecne mechanizmy biologiczne i kulturowe, które wchodzi z sobą w rozmaite relacje w perspektywie filogenetycznej i w ontogenezie. Człowiek oprócz wartości kulturowych dąży, podobnie jak zwierzęta do osiągnięcia wartości biologicznych. Jednak ludzki mechanizm zachowania nie opiera się tylko na instynktach, w ich miejsce wchodzi wolność wyboru wraz ze świadomą etyką. Chmurzyński zarysowuje nakazy etyki biologicznej w znacznym stopniu zbieżne z Dekalogiem, które chronią wartości biologiczne: homeostazę osobniczą, maksymalizację dostosowania i dobrostan. Najważniejszym postulatem jest wezwanie do samorealizacji — „bądź sobą w swojej ludzkiej naturze”. Degradacja ludzkiej natury jest istotną przyczyną współczesnych zagrożeń ekologicznych, dlatego Chmurzyński postuluje o dobre programy wychowawcze, które pomogą w procesie samorealizacji, czym przyczynią się do lepszej ochrony środowiska naturalnego.

**Słowa kluczowe:** ekologia; etologia; kultura; ludzkie zachowanie; natura; samorealizacja; wartości biologiczne

## HUMAN SELF-REALISATION ACCORDING TO JERZY CHMURZYŃSKI

### Summary

The article presents the views of Jerzy Chmurzyński, the father of Polish ethology, on the mechanisms of human behavior in the context of ecological threats. In the process of evolution, man created a new reality - culture, which elevated him above the animal level. There are biological and

---

cultural mechanisms present in human behavior, which are in different relations with each other in the phylogenetic perspective and in ontogenesis. In addition to cultural values, humans strive, like animals, for biological values. However, the human mechanism of behaviour is not just based on instincts, freedom of choice along with conscious ethics takes its place. Chmurzyński shows the precepts of biological ethics largely coinciding with the Decalogue, which protect biological values: individual homeostasis, maximisation of fitness and well-being. Most important is the call for self-realisation — “be yourself in your human nature”. The degradation of human nature is a significant cause of contemporary ecological threats, and Chmurzyński calls for good educational programmes to help the process of self-realisation, which will contribute to better protection of the environment.

**Keywords:** ecology; ethology; culture; human behaviour; nature; self-realisation; biological values